Sobota 29 stycznia 1927 r. 20 gr.

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, telefon 63. — BIAŁYSTOK — Administr.: Legjonowa 1, tel. 11. Konto P. K. O. 64...

200 miljonów dolarów pożyczki
ofiarują Polsce finansiści amerykańscy
53 miljony dolarów --- pierwsza rata zasili kraj już na wiosnę

NOWY JORK, 27. 1. Od kilku miesięcy prowadzone tu wstępne rokowania w sprawie pożyczki dla Polski, weszły ostatnio dość niespodziewanie i nagle na drogę realizacji.

W tej chwili już jest zmontowane konsorcjum bankowe, które podejmuje się na dogodnych dla Polski warunkach zrealizować wielką pożyczkę w trzech transzach w sumie od 150 do 200 miljonów dolarów.

Pożyczka ta będzie miała charakter inwestycyjnej i zasili bardzo szybko i wydajnie gospodarstwo narodowe Polski.

Rząd polski, który potrafił zamknąć budżet państwa w r. 1926 bez deficytu i który nie wymaga na wydatki bieżące żadnych kredytów, chce całą pożyczkę ulokować w przemyśle, rolnictwie i handlu.

Szybka realizacja pożyczki polskiej, według opinji tutejszych kół finansowych, jest wynikiem celowej i ostrożnej polityki Rządu polskiego, który, zanim rozpoczął realne rozmowy o kredytach, postarał się, by szereg wybitnych finansistów amerykańskich zetknął się bezpośrednio z życiem gospodarczem i politycznem Polski.

Pobyt misji Kemmerera, prezydenta Hardinga i całego szeregu innych finansistów amerykańskich, incognito odwiedzających Polskę, zmienił wreszcie ujemne opinje o Polsce, rozsiewane przez długie lata przez wrogą nam propagandę niemiecką.

Dnia 10 lutego rozpoczną się w Nowym Jorku oficjalne konferencje pełnomocników Rządu polskiego z konsorcjum bankowem.

Według propozycji konsorcjum pierwsza transza pożyczki oddana byłaby natychmiast do dyspozycji Polski.

Transza ta dałaby nam netto 53 miljony dolarów, czyli pół miljarda złotych.

Szybka realizacja pożyczki polskiej jest wywołana między innemi i tem, aby zbliżający się sezon budowlany mógł być rozpoczęty na wielką skalę i pod znakiem poważnych kredytów.

*

WARSZAWA, 28.1.

Dziś o godz. 9.45 rano t. z. ekspresem „lux-bleu" wyjechali do Paryża wiceprezes Banku Polskiego dr. F. Młynarski, prof. Krzyżanowski i dyr. Wojtkiewicz.

Panowie Młynarski i Krzyżanowski zatrzymają się w Paryżu do wtorku, poczem w środę 2 lutego okrętem „Olimpic", należącym do White Star Line, odpłyną do Nowego Jorku.

P. dyr. Wojtkiewicz prawdopodobnie wyjedzie do Ameryki o kilka dni później, po uprzedniem odwiedzeniu Londynu.

Wyjazd naszej delegacji jest oficjalnie tłumaczony potrzebą skomunikowania się z prof. Kemmererem w celu zasięgnięcia jego rady w aktualnych sprawach skarbowych i kredytowych.

Dr. FELIKS MŁYNARSKI, wiceprezes Banku Polskiego w ważnej misji finansowej wyjechał do Ameryki

Arcybiskup kowieński

ks. Matulaitis - Matulewicius zmarł po operacji ślepej kiszki

— W kopalni Orange County w Kalifornji wywiercono szyb 2440 metrów głębokości. Jest to najgłębszy szyb na ziemi.

Afera pos. Wojewódzkiego w Sejmie
Premjer Bartel potwierdza oskarżenie

WARSZAWA, 28.1.

Zarzuty, postawione przez część prasy pos. Wojewódzkiemu, że będąc oficjalnie bojownikiem komunizmu, był jednocześnie na usługach polskiej policji politycznej, wywarły w Sejmie olbrzymie wrażenie.

Pos. Jeremicz (Kl. Białoruski) z rozgoryczeniem rzuca w kuluarach oskarżenie, że knowania p. Wojewódzkiego spowodowały rozbicie Klubu Białoruskiego. Jest to w protokółach Klubu zanotowane już przed 2 laty.

Podobne głosy oburzenia słychać także wśród Ukraińców.

Członkowie N.P.Ch. przybyli dziś do Sejmu dość późno. Posłowie Bon i Szapiel dopiero na kilka minut przed 11-tą.

W tej chwili zjawia się pos. Wojewódzki i oświadcza:

— Idę do p. Marszałka i zażądam sądu marszałkowskiego.

*

Przed porządkiem obrad dzisiejszego posiedzenia Sejmu wicemarszałek Poniatowski zainterpelował p. Marszałka Sejmu, co zamyśla uczynić wobec zarzutów uczynionych p. Wojewódzkiemu.

Marszałek Sejmu oświadcza, że zwróci się po wyjaśnienia do Rządu i o ile zarzuty te, które osobiście uważa za nieprawdopodobne, okażą się pod jakimkolwiek względem uzasadnione odda je pod ocenę Sądu Marszałkowskiego.

Wicepremjer Bartel oświadcza, że rewelacje dziennikarskie kazały mu puścić w ruch cały aparat informacyjny i po 3-godzinnych zabiegach może oświadczyć, iż zarzuty uczynione p. Wojewódzkiemu poruszają się na płaszczyźnie prawdy. Materjał na żądanie przedstawi p. Marszałkowi Sejmu.

Izba przystąpiła potem do dalszych obrad budżetowych.

Cudowny obraz

Matki Boskiej Kodeńskiej w kaplicy na Zamku warszawskim

(Strona 2-ga)

Chińczycy ostrzegają Anglję
przed wysadzeniem wojsk
i wybuchem rewolucji antyeuropejskiej

LONDYN. 28. 1. Przywódcy nacjonalistów chińskich zwrócili się do konsula amerykańskiego z propozycją stworzenia w Szanghaju strefy neutralnej.

Nacjonaliści wyrazili obawę, że lądowanie wojsk brytyjskich może spowodować wybuch ekscesów, skierowanych przeciwko wszystkim cudzoziemcom, przez co działalność czynników wywrotowych i skrajnych mogłaby oddać Chiny w ręce sowieckiej Rosji.

Wybuch gazu w kościele mormońskim
11 osób zabitych, 12 śmiertelnie rannych

NOWY JORK, 28.1. W Idaho wybuch gazu zniszczył kościół Mormonów.

Katastrofa zdarzyła się podczas nabożeństwa.

Jedenaście osób zabitych na miejscu, dwanaście śmiertelnie rannych.

30 tysięcy dzieci bezdomnych
wałęsa się po Ukrainie

MOSKWA, 28.1. Z Charkowa donoszą, iż liczba dzieci bezdomnych, która wynosiła w styczniu 1926 roku na Ukrainie sowieckiej 20 tys. wzrosła obecnie do 30-tu tysięcy.

Straszna śmierć robotnika
w kotle z ukropem

BERLIN, 28.1. W Niedererse i w fabryce drzewnej jeden z robotników wpadł do kotła z wrzącą wodą.

Mimo natychmiastowego ratunku robotnik zmarł.

— Kamieniew, mianowany posłem sowieckim przy rządzie włoskim, wyjechał z Moskwy do Rzymu.

BOMBA W DOMU
admirała argentyńskiego

PARYŻ, 28.1. Z Buenos Aires donoszą, że do mieszkania prefekta portu kontradmirała Hermene rzucono bombę, która wyrządziła znaczne szkody.

— Projektowane są nowe przepisy utrudniające wjazd do Francji. Robotnicy zagraniczni będą musieli posiadać paszporty, podczas gdy do tej pory wystarczał kontrakt najmu pracy.

Miny bronią wstępu
flocie zagranicznej wgłąb Chin

PEKIN, 28. 1. Jang-Tse-Kjang został na odcinku Nankina podminowany przez wojska kantońskie.

Ma to zapobiec ewentualnej agresji sił morskich państw obcych wgłąb rzeki w kierunku na Hankou.

Indje gotowe pomóc
Anglji w Chinach

LONDYN, 28.1. Biuro Reutera donosi z Delhi, że poszczególni władcy państewek hinduskich, zaproponowali wicekrólowi Indyj użycie swych wojsk w Chinach.

Nie budować twierdz
i zburzyć nieprawnie wzniesione!
Jasna odpowiedź Paryża
na potajemne zbrojenia Berlina
Warunki porozumienia sprzymierzonych z Niemcami

PARYŻ, 28.1. „Le Matin" donosi, iż umowa niemiecka ze sprzymierzonymi opiera się na 3 punktach:

1) Niemcy zobowiązują się nie mieszać dwu spraw: utrzymania twierdz w istniejącym stanie i przerabiania ich na twierdze nowoczesne;

2) zobowiązują się nie budować nowych twierdz;

3) zgadzają się, że nowe objekty fortyfikacyjne, nieobjęte wykazem, a ujawnione następnie, będą niezwłocznie zburzone.

Dotąd jeszcze nie ustalono, jakie fortyfikacje mają być zburzone. Delegacja niemiecka zwróci się do Berlina z prośbą o instrukcje.

Słoń w składzie porcelany
Tem według Cziczerina
byłyby Sowiety w Lidze Narodów

MOSKWA, 28. 1. Cziczerin oświadczył w Paryżu w wywiadzie, że S.S.S.R. nie wstąpi nigdy do Ligi Narodów. Sowiety w Lidze wyglądałyby tak, jak słoń w składzie porcelany.

Zbiorowy mord i spalenie ofiar
Bandyci zamordowali 6 osób rodziny ziemiańskiej i podpalili dwór

RYGA 28.1. — Tel. wł. — W powiecie kiejdańskim niewykryci sprawcy zamordowali bogatego ziemianina, Smetonosa, z żoną i czworgiem dzieci.

Po dokonanem morderstwie złoczyńcy podłożyli ogień pod dom, który spalił się do cna.

Na miejscu zbrodni znaleziono tylko kości ofiar.

Bestjalstwa tego dokonano dla rabunku.

— Poseł polski w Moskwie Patek, odwiedził członka kolegjum komisarjatu ludowego spraw zagranicznych Rotsztejna i odbył z nim dłuższą konferencję.

— Cała rodzina ekscesarzowej Żyły zapadła na grypę. Dwoje dzieci ma zapalenie płuc

Lwów pierwszy w ojczyźnie
oddaje grunty swym obrońcom i legjonistom

LWÓW, 28.1. Rada miejska uchwaliła bezpłatne oddanie gruntów miejskich pod budowę domów własnych dla związku obrońców Lwowa i legjonistów. Domy staną przy ulicy Pawła Stelmacha.

667 osób w siedmiu dniach
zmarło w Anglji na grypę

LONDYN, 28.1. W ostatnim tygodniu zmarło w Anglji 667 osób na grypę.

O tytuł mistrza Europy
w hockeju
Austrja bije Belgję 1:0

WIEDEŃ, 28.1. W dalszym ciągu rozgrywek hokejowych o tytuł mistrza Europy, Austrja pokonała Belgję 1:0 (0:0).

POLSKA-CZECHOSŁOWACJA na lodzie (1:1)

WIEDEŃ, 27.1. W zawodach o mistrzostwo w hockeyu na lodzie rozegrał się mecz hockeyowy między Polską a Czechosłowacją. Rezultat 1:1 (0:1). Z Polaków wyróżnili się Adamowski i Tupalski.

Przed cudownym obrazem Matki Boskiej Kodeńskiej

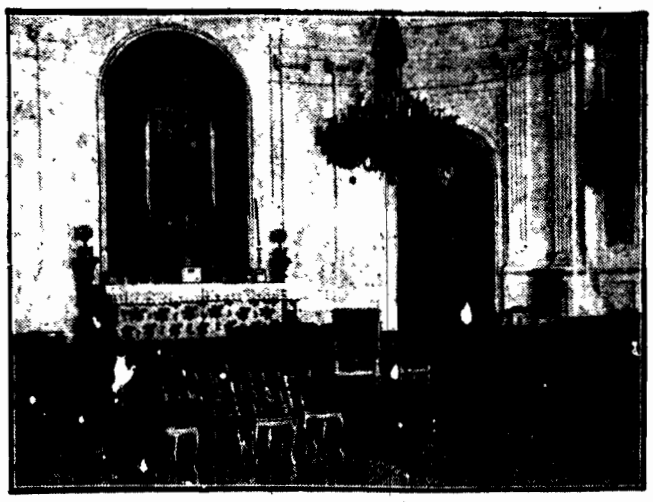

Wnętrze kaplicy zamkowej w której p. Prezydent Rzeczypospolitej przy uroczystym ceremoniale wręczył biret kardynalski Nuncjuszowi Lauriemu.

Mieszkańcy stolicy tłumnie zwiedzają kaplicę zamkową, w której odbyły się pamiętne uroczystości.

Dalsza rewja parlamentarzystów w debacie budżetowej Sejmu

WARSZAWA, 28.1.

Sejm dokończył wczoraj rozprawy ogólnej nad budżetem i rozpoczął dyskusję szczegółową. Po onegdajszych występach przednich parlamentarzystów obrady popłynęły strugą skromniejszą, bez emocji.

P. Bittner (Ch. D.) podkreśla zagadkowość zamierzeń rządu. Jeżeli porównamy — mówi p. Bittner — to, co się działo we Francji

po zamachu Napoleona III,

rzeczy w dziwny sposób się powtarzają. Napoleon III nienawidził parlamentu. Formował gabinet z ludzi bez zdolności, pułkownicy i generałowie otrzymywali uprzywilejowane stanowiska. Parlament wprowadził do Thuilleries, aby go upokorzyć. Wydał dekret prasowy, który odejmował orzecznictwo w sprawach prasowych sądom.

W zakończeniu swej mowy p. Bittner oświadczył, że klub jego głosować będzie za budżetem jako za państwową koniecznością, ale za funduszem dyspozycyjnym tylko wtedy, gdy rząd złoży odpowiednie wyjaśnienia Izbie. (Oklaski).

P. Paweł Wasyńczuk (Ukr.) uważa, że stanowisko obecnego rządu

względem Ukraińców

nie różni się w niczem od stanowiska rządów poprzednich.

Kwestja ukraińska w Polsce jest tylko częścią wschodnio-europejskiego zagadnienia ukraińskiego, którą należy załatwić drogą pokojową.

P. Jasiński (Kat. lud.) żywi niepłonną nadzieję, że

Marszałek Piłsudski porozumie się

ze stronnictwami mającemi dobro państwa na oku.

P. Michalak (N. P. R.) zapowiada, że klub jego ustosunkuje się rzeczowo do budżetu, nie ma jednak zaufania do rządu.

P. Sobolewski (Biał. Hromada) zapewnia, że organizacje Hromady obejmuje 100 tysięcy członków.

Ks. Okoń (Chł. radyk.): Chłop polski istnieje i jest szanowany

tylko w powieści Reymonta

i w poezji Wyspiańskiego.

P. Ćwiakowski (dziki monarchista) myśli, że dobrzeby było, zapytać naród w drodze plebiscytu, czy **chce królestwa, czy republiki.** Po plebiscycie — radzi p. Ćwiakowski — oddać ster tymczasowemu piastunowi, regentowi, któryby przygotował wybór dynastji i nadanie nowej konstytucji.

Marszałek: Panie pośle Ćwiakowski, o jednym etapie koniecznym pan zapomniał, to znaczy, żeby ta rzecz została postanowiona w drodze ustawy uchwalonej przez Sejm.

P. Ćwiakowski: Ja to tak rozumiem.

Marszałek: Chciałbym, żeby to zostało stwierdzone, inaczej odbiorę panu głos.

P. Ćwiakowski: A więc uzupełniam: „w drodze ustawodawczej".

Ks. Ilków (Ukr. małopol.) nie wierzy w rozwiązanie sprawy ukraińskiej przez trójkę:

Wasilewski, Hołówko i Löwenherz

i nie widzi programu rządu co do narodu ukraińskiego. Dlatego klub jego będzie głosować przeciw budżetowi.

Na tem zakończono rozprawę ogólną.

W rozprawie szczegółowej p. Śliwiński i Dąbski referowali kolejno budżety Prezydenta Rzeczypospolitej, Sejmu i Senatu oraz M. S. Z.

ZŁOTY NA CZELE

walut Europy

kroczy jeden z pierwszych

ku niezmiennej stabilizacji

Wartość w złocie walut europejskich uległa w r. 1926 znacznej poprawie.

Polska zajmuje obecnie jedno z czołowych stanowisk, jeśli chodzi o stabilizację kursu.

Obliczając wartość w złocie walut europejskich w przecięciu rocznem otrzymamy, iż złoty reprezentuje obecnie 58.81 wartości w złocie w stosunku do kursu stabilizacyjnego, podczas gdy frank belgijski tylko 16.98, frank francuski 16.79, lir włoski 20.17, korona czechosłowacka 14.62, leja rumuńska zaledwie 2.40, waluta jugosłowiańska 9.15, turecka 12.4 itd.

Stan finansowy państw europejskich polepszył się tedy znacznie, przygotowując teren dla zupełnego przezwyciężenia skutków wojny.

Epilog afery szpiegowskiej d-ra Lukaschka

Szpieg Kurzydym skazany na 1 i pół roku twierdzy

WARSZAWA, 28.1.

Z Katowic telefonują: Proces przeciw Pawłowi Kurzydymie z Gliwic, oskarżonemu o działalność antypaństwową, odbył się wczoraj w sądzie okręgowym.

Sprawa dotyczy głośnej „fery szpiegowskiej d-ra Lukaschka, który jako niemiecki przedstawiciel dyplomatyczny przy komisji mieszanej, jest chroniony prawem eksterytorjalności. Na sali rozpraw zjawiło się wielu dziennikarzy zagranicznych.

Świadkowie por. Żychoń i Thomas zeznali m. in.:

W więzieniu gliwickiem, gdzie Thomas odsiadywał karę, znajdował się dla

śledzenia polskich więźniów

politycznych Kurzydym. Zwrócił on się do Thomasa z propozycją dostarczenia władzom niemieckim dokumentów, dotyczących Górnego Śląska. Po pewnym czasie przybył do więzienia gliwickiego dr. Lukaschek i w konferencji z Thomasem wskazał jakie dokumenty są mu potrzebne, aby na ich podstawie można wszcząć starania w Lidze Narodów o

przywrócenie Górnego Śląska do Niemiec.

Dr. Lukaschek ofiarował za dostarczenie tych dokumentów 50.000 dolarów.

Thomas po kilku tygodniach zbiegł z więzienia i powrócił do Katowic, gdzie o wszystkiem doniósł władzom polskim.

Kurzydym przybył za Thomasem do Katowic i był z nim kilka razy u dr. Lukaschka.

Kurzydyma aresztowano, gdy już miał dostarczyć odpowiednich dokumentów.

Przedłożone listy do kanclerza Marxa i inne dokumenty oskarżony uznał za autentyczne.

Św. por. Żychonia zapytał prokurator, czy jest możliwe, aby rząd niemiecki posiadał dokumenty na to, iż rząd polski organizował powstanie górnośląskie.

Por. Żychoń odparł, iż Niemcy mogą posiadać niejakie dokumenty z okresu plebiscytowego.

Są to jednak

dokumenty sfałszowane.

Wywiadowi niemieckiemu sprzedawały celowo władze powstańcze, znajdując w ten sposób pieniądze na prowadzenie walki z Niemcami.

Wyrok ogłoszony został późnym wieczorem. Kurzydym skazany został na półtora roku twierdzy za szpiegostwo dyplomatyczne

„W stan nieczynny"

przeniósł minister Składkowski

4 wyższych oficerów policji

WARSZAWA, 28.1.

P. minister spraw wewnętrznych gen. Składkowski podpisał wczoraj rozporządzenie, przenoszące w stan nieczynny następujących wyższych funkcjonarjuszów komendy głównej policji państwowej: nadkomisarza Stanisława Weinkrantza, nadk. Miecz. Jastrzębskiego i podinspektora Michała Szarskiego.

Przeniesiono również w stan nieczynny komendanta policji państwowej województwa łódzkiego inspektora Rudolfa Wizimirskiego.

Walki w obozie komunistycznym

Centralny Komitet

wymyśla swym towarzyszom od tchórzów

W obozie komunistycznym doszło na tle ostatnich wydarzeń do ostrych tarć, a nawet walk wewnętrznych.

Przedewszystkiem pod wpływem ujawnienia spisku przeciw państwu, część komunistów t. zw. ideowych wycofała się z wszelkiej akcji partyjnej.

Po masowych aresztowaniach nastąpiły nadto tłumne dezercje z obozu komunistycznego, złożone, jak wiadomo, z szeregu partyj, konspirujących się nawet w Sejmie pod różnemi nazwami.

W związku z temi objawami centralny komitet komunistyczny wydał odezwę nawołującą rozpaczliwie chorów moskiewskich, aby wytrwali na stanowiskach.

Odezwa radzi wytrwać i przetrwać. Zakonspirować się, ale nie dać się. Tych, którzy po aresztowaniach „sypią", tych, co wycofali się lub zdezerterowali z pod sztandaru moskiewskiego odezwa nazywa „tchórzami".

Z tonu odezwy widać, że cios zadany ostatnio komunistom, był wymierzony dobrze i skutecznie.

W GDYNI

ruch rekordowy

W Gdyni od kilku dni wzmógł się znacznie ruch ładunkowy.

W porcie stoją stale cztery statki. Prace przeładunkowe prowadzi się przez cały tydzień, także i w niedziele.

Skarb państwa może być dumny!

W ciągu pierwszych 20 dni nowego roku obywatele wpłacili 100 mil onów złotych

Tego jeszcze nie było!

W ciągu pierwszych 20 dni stycznia do kas skarbowych wpłynęło z danin publicznych i monopoli państwowych 100.310.000 zł.

Jest to najwyższa suma, jaka od czasu wprowadzenia złotego wpłynęła w ciągu dwu dekad pierwszego miesiąca roku.

W latach 1925 i 1926 pierwsze dwie dekady stycznia dawały 65 — 67 milj. zł. Obecny wpływ przekraczający 100 milj. świadczy, iż życie gospodarcze wpłaciło do skarbu ponad zwykłą normę 33 — 35 milj. zł.

Kino w każdem mieszkaniu

Nowe zwycięstwo radiotechniki

Paryż będzie nadawał filmy przez radjo

Do sukcesów, jakie osiągnęło już radjo przybywa nowy, zastosowanie radja, w kinematografji.

W Paryżu, a jednocześnie i w Skandynawji, po wielokrotnych próbach, udało się wprząc radjo w rydwan kinematografu, a mianowicie przerzucać obrazy ruchome filmu na dowolną odległość za pośrednictwem aparatów radjowych.

Inżynier norweski, Petersen, skonstruował aparat, który przenosi obrazek wielkości 10 kwadratowych centymetrów w ciągu trzech sekund. Inny wielki wynalazca radjotechniczny, inż. dr. E. Aleksanderson, główny dyrektor techniczny w „Radio Corporation of America" zbudował aparat „Telewizor", który w ciągu jednej sekundy nadaje 16 obrazków, wtedy gdy aparaty projekcyjne w kinematografach rzucają na ekran tylko 5 do 12 obrazków w ciągu tego czasu.

Ale to nie wszystko. Bo oto w najbliższej już przyszłości paryska stacja „Radjola" zacznie nadawać obrazy filmowe. Odbiór obrazów będzie się odbywał zapomocą t. z. telectografu, którego cena wynosi około 1.500 franków.

A zatem w niedługiej przyszłości radjoodbiorcy będą mieli kinematograf we własnem mieszkaniu.

Na lekcję do Płocka

wyjeżdża kurs starostów

WARSZAWA, 28.1.

Starostowie, odbywający obecnie kurs przeszkolenia, wyjeżdżają w niedzielę 30 b. m. do Płocka, gdzie zwiedzą starostwo oraz wydział powiatowy.

W roku starostowie zaznajamiać się będą ze sprawami administracyjnemi i sejmikowemi.

Kurs prowadzić będzie dyrektor departamentu ogólnego ministerstwa spraw wewnętrznych, p. Twardo.

Groźba redukcji w policji

z powodu okrojenia budżetu na rok 1927

Budżet policji państwowej na rok 1927 w porównaniu z rokiem 1926 został znacznie zmniejszony.

W związku z tem projektowane są duże zmiany personalne.

Termin wprowadzenia tych redukcyj oraz ich liczebność nie są jeszcze ustalone.

Rosja trzeszczy

od mrozu

MOSKWA, 28.1. W szeregu miejscowości Rosji sowieckiej panują niezwykłe mrozy.

W Azji środkowej mróz sięga 25 stopni, w Taszkiencie — 23 stopni. W okolicach Carycyna mrozy sięgają 25 stopni, w Tyflisie — 24 stopni. Z Syberji donoszą o mrozach sięgających 45 — 50 stopni.

— W pobliżu dworca kolejowego w Permie nastąpiło zderzenie dwu pociągów, 10 osób ciężko rannych.

Aresztowanie niebezpiecznego szpiega

Henryk Uznański wysługiwał się poselstwu sowieckiemu

WARSZAWA, 28.1.

Policja polityczna aresztowała wczoraj niebezpiecznego szpicla bolszewickiego, niejakiego Henryka Uznańskiego.

Uznański jest obywatelem polskim, od dłuższego jednak czasu był urzędnikiem kontraktowym poselstwa sowieckiego w Warszawie. Pełnił on tam funkcje referenta prasowego i tłómacza.

Jak się okazało, Uznański pośredniczył między poselstwem sowieckiem a najmitami bolszewickimi w Warszawie.

— Koło Golubia pod Kartuzami na Pomorzu wykopano w lesie odciętą rękę mężczyzny. Zagadkowa ta sprawa nie została wyjaśniona.

Cudowny obraz Matki Boskiej na Zamku warszawskim

Porwany z Watykanu w 17 wieku przez ks. Sapiehę zasłynął cudami na Podlasiu

PODWOJE KAPLICY ZAMKOWEJ STOJĄ OTWOREM DLA WSZYSTKICH

Podczas wtorkowych uroczystości wręczenia biretu kardynalskiego nuncjuszowi Lauriemu na Zamku, powszechną uwagę obecnych zwrócił zawieszony w kapliczce zamkowej nad ołtarzem

cudowny obraz Matki Boskiej Kodeńskiej.

Obraz ten ma niezwykłą przeszłość. W XVII wieku przybył do Rzymu z Polski jeden z książąt Sapiehów. Był on ciężko chory. Ulgi doznawał jedynie w modłach przed tym właśnie obrazem w Watykanie.

Gdy wreszcie cudownie uzdrowiony, miał wracać już do kraju, poczuł, iż nie jest w stanie

rozstać się z tym obrazem.

Po długiej walce wewnętrznej zdecydował się na krok szalony.

Przekupił straże watykańskie i w porozumieniu z niemi

wyciął cudowny obraz z ram,

poczem pospiesznie Rzym opuścił. Gdy następnego dnia zauważono potworne świętokradztwo, w Watykanie podjęto surowe śledztwo. Następstwem śledztwa był pościg dowej i kościelnej, kancelarja cyza księciem Sapiehą. Lecz przezorny Sapieha umykał z Włoch co żywo, tak, że gońcy popiescy wrócili do Watykanu z niczem. Papież rzucił wówczas

klątwę na Sapiehę.

Książę Sapieha przybył do Polski z obrazem, który ofiarował kościołowi w Kodniu na Podlasiu.

Obraz ten wnet zasłynął cudami, a pobożna ludność ściągała z najdalszych stron Polski, by w modłach przed nim szukać skutecznej pociechy we wszelkich strapieniach. Wieści o cudach w Kodniu i o niezwykłym uroku świętego obrazu dotarły do Rzymu. Papież cofnął klątwę, rzuconą na księcia Sapiehę i cudowny obraz pozostał w Kodniu do r. 1875.

W tym roku właśnie Moskale zabrali bazylikę w Kodniu i przemienili ją na sobór prawosławny. Cudowny obraz Matki Boskiej szczęśliwie.

przewieziono do Częstochowy

i tu, w kaplicy św. Aniołów Stróżów pozostawał pod opieką OO. Paulinów do r. 1926.

W zeszłym roku, celem odnowienia, przewieziono obraz do Warszawy. Odnowienia dokonał prof. Jan Rutkowski.

Korzystając z zezwolenia biskupa podlaskiego ks. Przeździeckiego, cudowny obraz zawieszono wczoraj nad ołtarzem kaplicy zamkowej. Był on

przedmiotem szczególnego podziwu i adoracji

wszystkich biorących udział w podniosłej uroczystości.

Aby także najszerszym kołom społeczeństwa udostępnić możność zobaczenia drogiej pamiątki narowilna p. Prezydenta Rzeczypospolitej wydała zarządzenie, aby kaplica, w której odbyła się uroczystość, była

otwarta dla publiczności

w ciągu całego tygodnia. Dekoracja kaplicy pozostanie przez cały ten czas niezmieniona.

Dodać jeszcze należy, że właśnie ten obraz w dniu wczorajszym przypominał nowomianowanemu kardynałowi czas jego nuncjatury w Peru. W peruwiańskiem mieście Guadelupie znajduje się bowiem rzeźba, której wizerunkiem jest właśnie Matka Boska Kodeńska — Guadelupańską zwana.

GIEŁDA

WARSZAWA, 28.1.

Już tylko po 8 zł. 92 i trzy ćwierci gr. chcieliby uzyskać za swe dolary bezrobotni spekulanci walutowi. Lecz nic z tego: nikt się o dolary nawet nie pyta. A Bank Polski skupuje je nadal po cenie 8.92 i 8.91 (za 1 i 2-dolarowe banknoty).

Na prywatnym rynku akcyjnym wre jak w ulu. Coraz liczniejsze tranzakcje terminowe po coraz wyższych kursach podsycają nastrój zwyżkowy.

Wczoraj rozpoczął zakupy akcyj Gdańsk.

PRYWATNE NOTOWANIA

Dewizy

Berlin 2.13, Belgja (za 100) 124.7, Holandja (za 100) 359.3, Londyn (za 1) 43.58, Paryż (za 100) 35.5, Praga (za 100) 26.63, Szwajcarja (za 100) 173.05, Włochy (za 100) 38.85, Czerwoniec 33.85.

Akcje

B. Polski 97.75, B. Dyskontowy 12.00, B. Handlowy 4.1, B. Przem. we Lwowie 0.15, B. Zachodni 1.85, B. Zjedn. Ziem. Polski 1.6, B. Zw. Sp. Zar. 7.8, Kijewski 0.27, Puls 4.85, Spless 57.00, Zgierz 1.8, Siła i Światło 40.00, Czersk 0.4, Częstocice 1.47, Gosławice 42.00, Michałów 0.3, Warsz. Cukier 3.75, Firley 34.00, Łazy 0.19, Wysoka 4.35, Węgiel 83.00, Polska Nafta 0.3, Cegielski 19.00, Lilpop 20.3, Modrzejów 6.15, Parowozy 0.67, Rudzki 1.44, Starachowice 2.57, Zawiercie 16.75, Żyrardów 13.3, Borkowski 1.45, Spirytus 2.25.

PANAMA SPIRYTUSOWA na Litwie

RYGA 28.1. Na Litwie wykryto wielką panamę spirytusową. Główni winowajcy afery uciekli podobno do Polski. W aferę wmieszani są wysocy urzędnicy państwowi.

... Hallo! Słyszycie? Popełniam samobójstwo?!

HUK DWU STRZAŁÓW PRZEZ TELEFON

zawiadomił rozbawione w restauracji towarzystwo o tragicznym żarcie samobójcy

Będzin żyje pod wrażeniem niezwykłego dramatu.

W restauracji Cristal, około północy zajęło stolik, liczne towarzystwo, w którem znajdował się znany obywatel Będzina, 40-letni Stefan Retman, właściciel kilku domów i wielkiego składu aptecznego.

Pito wiele — bawiono się wesoło. Najweselszym był ów p. Retman. W pewnej chwili zażądał on papieru i przyborów do pisania, napisał coś, zakleił w kopercie i wręczając list komuś z towarzystwa oświadczył:

— Przygotowałem państwu bardzo zabawną niespodziankę. Ja wychodzę, proszę ten list odczytać w 15 minut po mojem wyjściu... Zobaczycie co to za pyszny kawał.

Retman chwiejnym krokiem opuścił towarzystwo. W dalszej zabawie zapomniano o liście i niespodziance. Otwarto kopertę dopiero wtedy, gdy podszedł kelner i oznajmił, że pan Retman prosi kogoś z towarzystwa do telefonu.

Szybko rozdarto kopertę i przeczytano:

„Idę do mieszkania zastrzelić się".

Rzucono się do telefonu.

— Hallo! — tu mówi Retman. Czy przeczytaliście mój list?

— Tak... Ależ to niemożliwe... Pan chyba żartuje...

— Nie moi drodzy... Słuchajcie!

Usłyszano w telefonie huk strzału i prawie równocześnie głos Retmana:

— Psiakręw! Spudłowałem! Ale teraz czekajcie...

Huknął drugi strzał, słuchawka po tamtej stronie upadła... Zaległa cisza.

W kilka chwil potem wdarto się do mieszkania Retmana. W gabinecie koło stolika z telefonem leżał samobójca, brocząc krwią z rany w głowie. W kilka minut potem już nie żył.

Tak niezwykłe samobójstwo człowieka poważnego znanego w mieście, zamożnego, wywołało niezwykłe wrażenie.

DZIS W RADJO

WARSZAWA. (Długość fali 980 m.): Godz. 12.30: Transmisja z Filharmonji warszawskiej międzynarodowego koncertu konkursowego im. Fr. Chopina; 15: Komunikaty: gospodarczy i meteorologiczny; godz. 16.45: Odczyt p. t. „Życie i praca drużyny harcerskiej" — wygłosi p. St. Sedlaczek; g. 17.15: Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Orkiestra P. R., p. W. Müller-Choroszewska (fort.) i p. R. Wraga (śpiew); godz. 16.40: Rozmaitości; g. 19: Odczyt p. t. „Zygmunt Bartkiewicz", wygłosi red. Zdz. Dębicki; g. 19.30: Komunikat rolniczy; godz. 19.45: Pogawędkę z działu „Radjotechnika" wygłosi dr. M. Stepowski; godz. 20 m. 30: Koncert wieczorny. Muzyka lekka; godz. 22: Sygnał czasu. Komunikaty prasowe; godz. 22.30: Muzyka taneczna (transmisja z cukierni „Wielka Ziemiańska").

BERLIN. (Długość fali 483.9 i 566 m.). Godz. 16.30: Koncert ork. Ette; g. 20.30: Wieczór jednoaktówek; godz. 22.30: Muzyka taneczna.

PRAGA. (Długość fali 348.9 m.): Godz. 11 i 16.30: Koncerty; godz. 20: Operetka „Dyrektor teatru"; godz. 22.15: Muzyka taneczna.

RZYM. (Długość fali 422.6 mtr.): Godz. 17.15: Koncert; godz. 21: Transmisja z teatru.

WIEDEŃ. (Długość fali 517.2 mtr.): Godz. 11 i 16.15: Koncerty; godz. 18 m. 30: Opera „Tannhauser". Jazzband.

Wojowniczy bal polityków

19-stu ciężko rannych, 34-ech lżej

Poranionych wyniesiono z sali balowej

W ubiegłą niedzielę monachijski klub nacjonalistów „Patria" urządził wspaniały bal reprezentacyjny, na który zjawiło się około 500 osób.

Młodsze towarzystwo tańczyło, starsze panie plotkowały, a matadorzy pili i politykowali.

Przy trzecim tuzinie bomb pewien zaproszony członek liberalnej partji odezwał się bardzo nie parlamentarnie o znakomitym polityku nacjonalistycznym.

Za swą opinję dostał kuflem piwa w głowę i to tak nieszczęśliwie, iż stracił przytomność.

Pokrzywdzonego wzięli w obronę przyjaciele.

Sala balowa zamieniła się w plac boju.

Stoczono zażartą batalję na krzesła, kanapy, kije i kufle. Muzykantom porozbijano instrumenty, bo ten i ów łapał za skrzypce, saksofon lub bas, aby nie iść na wroga z gołemi pięściami.

Damy stanęły do szeregów, walcząc równie zaciekle jak mężczyźni.

Spór o przekonania polityczne zakończył się dość krwawo. Z sali wyniesiono 19 osób ciężko rannych 34 odniosły lżejsze poranienia, guzów na ciele i rozbitych nosów nie liczono.

...Zabawa udała się świetnie.

Wyrafinowana zemsta zdradzonego męża

Toast, spełniony puharem z trucizną

W paryskiej restauracji „Au bon coin" przy ulicy Mazagrin, siedziało towarzystwo, złożone z trzech osób.

Pan Dayras, kupiec paryski, zaprosił na obfite śniadanie swą żonę i jej przyjaciela, agenta handlowego L. Harcquarde'a.

Stary mąż udawał, iż nie domyśla się wcale, jaki stosunek łączy jego żonę z młodym i wytwornym handlowcem.

Przy stole panował wesoły i swobodny nastrój.

Trzy rodzaje win i likiery podniecały rozmowę, a Mr. Harcquarde czarował towarzystwo swym dowcipem i humorem.

Podano wreszcie szampana.

Pan Dayras podniósł kieliszek i wyrzekł:

— Na cześć szczęścia, radości i miłości — wypijmy duszkiem ten kielich!

Kochankowie jednym haustem spełnili zdrowie.

Pan Dayras mówił jednak dalej:

— Napój wydał się nieco cierpkim, ale niech to was nie dziwi, przymieszałem do wina arszenik i za chwilę będziecie trupami.

Jest to moja zemsta za złamane życie i za wiarołomstwo!

Nie skończył tych słów, gdy niewierna żona padła wijąc się w boleściach.

Zanim przybyła pomoc kochankowie zmarli.

Krety giną

Bezlitosna moda grozi szkodami dla rolnictwa

Małe, szare zwierzątko — kret — tak rozpowszechnione w Polsce, poszukiwane jest ogromnie zagranicą. W samym Londynie sprzedaje się rocznie zgórą miljon krecich futerek.

To niezwykłe zapotrzebowanie grozi zupełnem wytępieniem kretów, bardzo pożytecznych mieszkańców roli uprawnej.

Państw. Rada Ochrony Przyrody, zważywszy na to, że w ciągu kilku lat ostatnich zabito w Polsce na handel zgórą 4 miljony kretów, postanowiła ograniczyć to zgubne zapotrzebowanie mody.

Transpiracja bez gorąca

W pewnych chorobach są potrzebne gorące kąpiele, aby się pacjent pocił.

Pewien inżynier niemiecki wymyślił sposób dla wywołania plany zapomocą dodania środków chemicznych do wody.

Taka kąpiel jest bardzo skuteczna.

„Artystom nie wolno cierpieć nędzy"

Wspaniały gest Mussoliniego

Znakomity rzeźbiarz włoski Vincenzo Gemito, twórca wielu cennych dzieł sztuki znalazł się w bardzo przykrem położeniu materjalnem.

Zasłużony artysta cierpiał nędzę.

Dowiedział się o tem Mussolini i polecił wypłacić rzeźbiarzowi z kasy państwa 100 tysięcy lirów.

W własnoręcznym liście do ministra finansów napisał Mussolini:

— Artystom nie wolno cierpieć nędzy, każda chwila ich pracy jest tak cenną dla narodu, że nie można jej marnować na walkę z biedą.

Wspaniały dar i list dyktatora wywołały w opinji publicznej entuzjazm.

Polacy na turnieju hokejowym

o mistrzostwo świata grają dziś z Czechosłowacją

W pierwszych rozgrywkach o mistrzostwo świata w hokeju, Polska zmierzyła się z najsilniejszymi zapaśnikami: reprezentacją Niemiec i Austrji. W obu spotkaniach hokaiści nasi ulegli 1:2 i 1:3.

Dziś wieczorem Polska gra z Czechosłowacją.

PRZEGLĄD SPORTOWY CENA 30 GR.

Nr. 4 Wyszedł z druku

Skazani na pożarcie przez muchy

Najstraszniejsze tortury człowieka

Władze holenderskie walczą w swych indyjskich kolonjach z nie zwykłym rodzajem okrucieństwa, którego ofiarą padają niewinne kobiety i dzieci.

Prosimy posłuchać.

Przed kilkunastu dniami żandarm holenderski usłyszał wydobywające się z lasu jęki ludzkie.

Podążył na to miejsce i ujrzał straszliwy obraz:

Do pnia drzewa przywiązana była stara Hinduska wraz z sześcioletnim chłopakiem.

Ciała nieszczęśliwców pokryte były ranami. Skazańców obsiadło roje much i wszelakiego robactwa.

Żandarm odciął sznury i polecił odwieźć kobietę wraz z dzieckiem do szpitala.

Podczas badania stara Hinduska zeznała, iż naczelnik plemienia skazał ją na śmierć z powodu fałszywego oskarżenia o czarodziejstwo.

Ponieważ mały wnuczek próbował uwolnić babkę z więzów i został schwytany na rozplątywaniu sznurów, przeto zasądzono go również na karę śmierci.

Pożarcie przez muchy jest jedną z najstraszliwszych kar jaką wymyśleć może okrucieństwo ludzkie.

Męka ciągnie się nieraz przez kilkanaście dni, a gdy ofiara mdleje z głodu, odżywiają ją i poją, aby nie umarła z wycieńczenia.

Po dwudziestoletniej drzemce

Po latach dwudziestu nieczynności Wezuwiusz ocknął się niejako.

Z krateru wydobywają się nieustannie olbrzymie słupy ognistego dymu, chwilami zaś spływają strumienie lawy, zagrażające osiedlom, położonym u podnóża góry.

W sprawie strzałów w Sulejówku

umorzenie śledztwa z powodu nieujawnienia sprawców

Sąd okręgowy warszawski umorzył wczoraj zgodnie z wnioskiem prokuratora na mocy art. 277 ustawy postępowania karnego śledztwo z powodu nieujawnienia sprawców strzelaniny i zamachu na Marszałka Piłsudskiego w dniu 11 maja rb. ub. w Sulejówku.

Śledztwo w głośnej w okresie wypadków majowych sprawie prowadził sędzia śledczy do spraw szczególnej wagi p. Luxenburg, który ustalił, iż w dniu 11 maja 1926 r. istotnie jacyś podejrzani ludzie ostrzeliwali kierownika grupy ochraniającej Sulejówek, Lizuraja, jednak na ślad sprawców tych strzałów nie udało się trafić, mimo poszlak, ustalonych przez II oddział sztabu generalnego.

ŻANDARMERJA BELGIJSKA

tłumi strajk robotników polskich

Dziennik belgijski „Independance Belge" podaje pod obraźliwym tytułem „Włóczęgi polskie podniosły bunt" wiadomość o strajku robotników polskich w kolonji Wortel, znajdującej się w pobliżu miasta Hoogstraeten, nad granicą holenderską.

150 robotników z tej kolonji na znak protestu przeciwko łamaniu umowy przez pracodawców zastrajkowało.

Pracodawcy, którzy nigdy nie odważyliby się wzywać interwencji policji w stosunku do robotników krajowców, w tym wypadku zażądali pomocy żandarmerji.

Podobno kilku robotników polskich pobito.

Strajk trwa.

Dodać należy, że na terytorjum Belgji pracuje około 8.000 robotników polskich.

CZYTAJCIE

„Cyrulika Warszawskiego"

numer 5-ty.

Syn bieguna polarnego

Wspaniały okaz białego niedźwiedzia w londyńskim ogrodzie zoologicznym.

Wyspa odmłodzonych

Powrót do praw młodości

po półtorarocznej separacji od świata

Doświadczenie wykazało, iż odmłodzeni metodą Woronowa staruszkowie nadużywają swej drugiej młodości i w bardzo krótkim czasie stają się znowu starcami.

Z powodu takiego lekkomyślnego trybu życia skuteczność działania „gruczołów szympansa" kwestjonowana jest przez lekarzy i laików.

Dr. E. W. Hobbes, prowadzący w Nowym Jorku „instytut odmładzania", żąda od swych pacjentów, aby pół roku po operacji spędzili na jednej z wysp Kanaryjskich, stosując się ściśle do przepisów lekarskich.

Na uroczej wyspie zażywać mogą do woli spacerów, słońca i kąpieli, natomiast za żadną cenę nie dostaną alkoholu i nie zobaczą ani jednej kobiety.

Dopiero po takiej półrocznej separacji od świata wolno korzystać z praw młodości.

Drugie dzieciństwo odmłodzonych ludzi wymaga wielkiej opieki i surowej dyscypliny.

DUCHY PISZĄ KSIĄŻKI

Pod dyktandem duchów napisał *marynarz angielski* książkę w nieznanym sobie języku

W tych dniach ukazała się w Londynie niezwykła książka pt. „Głos Ozirisa" z przedmową znakomitego lekarza angielskiego, dr. Milesa.

Autorem tego dzieła jest pewien młody oficer marynarki, który napisał gruby tom pod „dyktatem duchów" w czasie spirytystycznych seansów.

„Głos Ozirysa" pisany jest częściowo po angielsku, częściowo zaś w staro-arabskim djalekcie i zawiera rewelacje, dotyczące kultu religijnego starożytnych Egipcjan.

Dr. Miles stwierdza, iż autor książki nie znał nigdy języka arabskiego, a o kulturze egipskiej nie miał wielkiego pojęcia.

Książka zaś jego zawiera wiele wiadomości, znanych tylko specjalistom archeologom i historykom.

Trening zimowy

Lekkoatletki szwajcarskie nie zaniedbują treningu także podczas zimy. Oto trzy miotaczki ćwiczą się w rzucie oszczepem.

Wicewojewoda wołyński ranny

w katastrofie samochodowo-kolejowej pomiędzy Żórawicą a Brodami

Donoszą z Lublina: Ubiegłej nocy pociąg towarowy najechał pomiędzy wsią Żórawicą a Brodami na auto, w którem jechał wicewojewoda wołyński, p. Potocki.

Automobil został rozbity, szofer Szujewski odniósł ciężkie obrażenia ciała, wicewojewoda wołyński zaś — ogólne obrażenia i złamanie rąk powyżej łokci.

Rannych przewieziono do szpitala w Szczebrzeszynie, gdzie udzielono im pomocy. Stan szofera jest beznadziejny.

Wicewojewoda Potocki miał terminową rozprawę w Łucku, jechał szybko i prosił szofera o pośpiech.

Pierwsza katastrofa na linji Kalety — Podzamcze

14 wagonów rozbitych, 4 lokomotywy uszkodzone, kierownik pociągu ranny

Na nowej linji Kalety — Herby — Podzamcze na stacji Kuleja zderzyły się wczoraj rano dwa luzem idące parowozy z pociągiem towarowym. Skutkiem uderzenia wykoleiły się i uszkodzone zostały cztery parowozy oraz 28 wagonów towarowych, z czego 14 rozbiło się.

Z obsługi pociągu lekko ranny został kierownik pociągu. Skutkiem zatarasowania torów ruch został wstrzymany. Na miejsce katastrofy przybyły pociągi ratunkowe.

Z rewolweru do ojca

Straszny zamach 16-letniego chłopca

W Drohobyczu zdarzył się wstrząsający wypadek. Szesnastoletni chłopak, niejaki Mieczysław Orzech, stając w obronie matki, strzelił dwukrotnie z rewolweru do swego ojca.

Stan ojca ciężki, chłopca aresztowano

O czem ojcowie miasta radzili na ostatniem posiedz. Rady Miejskiej?

Po odczytaniu protokułów posiedzeń Rady Miejskiej i Magistratu, prezes Rady Miejskiej p. Filipowicz komunikuje, że zgodnie z pismem prezydenta miasta należy dokonać wyborów 3 ławników Magistratu (na miejsce p.p. Korolczuka, Rybołowicza i Bajenkiewicz). P. prezes ma zamiar zwołać konferencję przewodniczących komisyj radzieckich dla ustalenia kandydatur i prosi poszczególne grupy radnych o zgłoszenie kandydatów. Wybory odbędą się na następnem posiedzeniu Rady Miejskiej.

Radny Flomenbaum (Bund) zapytuje, kiedy Magistrat zechce zgodnie ze swoją obietnicą udzielić odpowiedzi na jego interpelację w sprawie przeciwdziałania drożyźnie. Prezydent Szymański odpowiada, że Magistrat jeszcze studjuje tę kwestję i wkrótce udzieli odpowiedzi.

Następnie prezydent Szymański referuje sprawę otwarcia w Białymstoku drugiego urzędu pocztowego na skutek podania, złożonego Radzie Miejskiej przez Okręgowy Związek Kupców Żydowskich. Naczelnik urzędu p. Nowicki zgadza się na uruchomienie oddziału o ile miasto zapłaci za pierwsze 3 lata czynsz dzierżawny za lokal dla urzędu.

Po przemówieniu radnego J. Lifszyca, popierającego usilnie podanie kupców, uchwalono zwrócić się do Ministerstwa Poczt i Telegrafów z prośbą o otwarcie w Białymstoku jeszcze jednego urzędu pocztowo-telegraficznego bez nakładania na miasto obowiązków finansowych z tego tytułu.

Na miejsce zmarłego b p. Eljasza Nowika wybrano jako ławnika Sądu Pokoju IV okręgu p. Izraela Breslera.

Statut etatu służbowego pracowników miejskich przyjęto zgodnie z wnioskiem Magistratu mimo opozycji radnego Karola Hepnera, który wskazywał na konieczność powiększenia liczby stanowisk stałych.

Preliminarz budżetowy na rok [illegible] zgodnie z wnioskiem prezydenta Szymańskiego odesłano do komisji budżetowej. Radny Wolf Hepner prosi przy tej okazji kolegów-radnych z Komisji Budżetowej o jednakowe traktowanie wszystkich obywateli. Czyniąc aluzję do słów radnej Klimkiewiczowej, mówca prosi o niedzielenie obywateli na pierwszą i drugą kategorję.

Wice-prezydent W. Łuszczewski udziela wyjaśnień do sprawozdania Komisji Rewizyjnej z lustracji Wydziału Gospodarczego. Przeważna część wskazówek Komisji Rewizyjnej została już przez Magistrat wcielona w życie. Mówca przyznaje słuszność niektórym zarzutom Komisji Rewizyjnej, uważa jednak, że winę ponosi b. ławnik wydziału p. Konopiński Inne zarzuty Komisji Rewizyjnej p. Łuszczewski usiłuje zbić.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej radny Karol Hepner polemizuje z wice-prezydentem Łuszczewskim, obstając przy wszystkich zarzutach, uczynionych przez Komisję Rewizyjną, stwierdza jednak, że Magistrat rzeczywiście obecnie stosuje się do przeważnej części wskazówek Komisji Rewizyjnej. Co do b. ławnika Konopińskiego, to Magistrat winien był kontrolować go, mając z urzędu nadzór nad jego działalnością.

Radny Flomenbaum uważa, że wyjaśnienia Magistratu są zupełnie niewystarczające i, że sprawozdanie Komisji Rewizyjnej stanowi jeszcze jeden kwiatek naszej t. zw. gospodarki miejskiej. Wkońcu mówca zapowiada zgłoszenie wniosku o wyrażenie Magistratowi votum nieufności.

Prezydent Szymański i vice-prezydent Łuszczewski (ironicznie): Oj — oj!

Na prośbę radnego Wolfa Hepnera przewodniczący zarządza przerwę celem dania radnym żydowskim możności sprecyzowania swego stanowiska.

Po przerwie radny Wolf Hepner imieniem frakcji żydowskiej oświadcza, że aczkolwiek wyjaśnienia Magistratu zupełnie nie zadowoliły radnych żydowskich, wstrzymują się oni od wypowiedzenia swego stanowiska, aż do ogłoszenia dalszych wyników rewizji.

Radny Flomenbaum zgłasza wniosek, stwierdzający, że gospodarka miejska nadal prowadzona jest nieudolnie i wyrażający obecnemu zespołowi Magistratu votum nieufności, oraz żądający ustąpienia takowego.

Za wnioskiem tym w otwartem głosowaniu oświadczył się tylko radny Flomenbaum, który po stwierdzeniu przez przewodniczącego, że wniosek jego upadł, mówi ironicznie: Jednogłośnie.

Prezydent Szymański: Dobrze, że Pan sam się śmieje!

Flomenbaum: Dobrze śmieje się, kto się śmieje ostatni!

Po referacie inż. Rybołowicza Rada jednomyślnie uchwaliła wniosek referenta, odmawiający prośbie Belgijskiego T-wa o przedłużenie koncesji tramwajowej.

Zgodnie z wnioskiem Magistratu, zreferowanym przez inż. Rybołowicza, uchwalono również udzielić radnemu Engelmanowi pełnomocnictwa do poinformowania się w Belgijskiem T-wie o dalszych zamiarach tego Towarzystwa względem koncesji tramwajowej z tem zastrzeżeniem, że miasto nie ponosi kosztów podróży.

Radny Jałyński interesuje się przy tej okazji, czy radny Engelman nie jest zainteresowany w Towarzystwie, które powstało w Białymstoku, celem eksploatowania koncesji tramwajowej.

Radny Engelman odpowiada, że ma tylko dobro miasta na celu i jadąc zagranicę może przy tej sposobności załatwić tę sprawę dla miasta

Po przyjęciu planu regulacji ul. św. Rocha posiedzenie zostało wobec wyczerpania porządku dziennego zamknięte. J. Sz.

Wkrótce na ustach wszystkich będzie tylko jedno słowo: **Bronowski**

Hurtkowcy ukarani

Wyrokiem Sądu Pokoju w Zelwie skazani zostali członkowie hurtka Białoruskiej Wł.-Rob. Hromady we wsi Waszkiewicze, gm. Międzyrzecz, pow. wołkowyskiego: Filip Wójtko, Jan Michniuk, Bolesław i Bazyli Zybulko, oskarżeni o stawienie oporu władzy i niewykonanie zarządzeń policji odnośnie rozwiązania nielegalnego zebrania B. W. R. H., na zapłacenie 300 zł. grzywny każdy z zamianą na 6-tygodniowy areszt, 24 innych skazano na 10 zł. grzywny każdego.

Parcelacja w białostockiem

Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 5 stycznia 1927 r. o wykonaniu reformy rolnej ogłoszony został plan parcelacyjny na rok 1927, który obejmuje w białostockim okręgu ziemskim grunta Państwa i Państwowego Banku Rolnego 6.100 ha i grunta prywatne 3.100 ha.

Prywatne grunta będą rozparcelowane: w pow. augustowskim i suwalskim 200 ha, białostockim, bielskim i sokólskim 950 ha, kolneńskim, łomżyńskim, ostrołęckim, ostrowskim, szczuczyńskim i wysoko-mazowieckim 1950 ha.

Betleem w Seminarjum

Uczniowie i uczenice państwowych seminariów nauczycielskich i szkół średnich. Ceny biletów od 1 zł. 50 gr. do 50 gr.

w Białymstoku odegrają w gmachu Seminarjum na rzecz „Bratniej Pomocy" Betleem Polskie Lucjana Rydla. Porządek przedstawień następujący:

1) Dnia 31.I o godz. 5 — dla

2) Dnia 1.II o godz. 7 — dla dorosłych. Ceny biletów od 3 zł. do 1 zł.

3) Dnia 2.II o godz. 5 — dla szkół powszechnych. Ceny biletów od 1 zł. do 30 gr.

Nieudana wyprawa złodziei.

W nocy na 28 b. m. o godz. 3 min. 55 komisarjat policji państwowej na miasto przyjął zameldowanie od Geni Goldfarb (Polna 20a), że tejże nocy o godz. 3-ej za pomocą wyświdrowania dziury w drzwiach wejściowych 2 nieznanych osobników przedostało się do mieszkania tejże, lecz zostali przez nią spłoszeni. Uciekając, zabrali ze sobą 2 futra (męskie i damskie) wartości 5.500 zł.

Niezwykły sposób samobójstwa

W dniu 26-go bm. o godz. 2-ej w nocy do szpitala żydowskiego dostarczono niejaką Helenę Grabowską, która usiłowała pozbawić się życia i w tym celu połknęła tłuczone szkło od szyby.

Napady bandyckie

Dnia 26-go bm. wiecz. na drodze ze st. kolej. Siemiatycze do miasteczka w odległości 3 klm. od stacji dokonany został napad rabunkowy przez 2 nieznanych, uzbrojonych w rewolwery, na 2-ch mieszkańców m. Sokołowa, którzy jechali furmanką. U jednego z nich Mendla Szydło zabrano 200 zł.

Na tejże drodze obrabowano Juljana Zalewskiego z m. Drohiczyne, któremu zabrano 600 zł. i 11 dolarów.

Zjazd duchowieństwa prawosławnego

W dniu 24-go bm. w prywatnem mieszkaniu dziekana protojereja J. Guszkiewicza, odbył się zjazd duchowieństwa prawosławnego z pow. białostockiego, na którym omawiano szereg spraw bieżących, dotyczących cerkwi prawosławnej.

Starosta białostocki, interesując się potrzebami ludności prawosławnej, również przybył na ten zjazd.

Do roboty.

Tartak w Czarnym Bloku został uruchomiony w dniu 25 bm. przez firmę Zygmunt Keller. Do pracy przystąpiły 74 osoby.

Polski Biały Krzyż

Przypominamy, że dziś mamy się spotkać wszyscy w „Ognisku" na zabawie tanecznej.

Polowanie na wilki

W dniu 23-go bm. urządzono w lasach nadleśnictwa białostockiego polowanie na wilki, w którem wzięli m. in. udział wicewojewoda Skrzyński, pprok. Wysocki, dr. Kozubowski, dr Fiedorowicz, mec. Olszyński i inni.

Upolowano 3 dziki, oraz kilkadziesiąt zajęcy.

Klub B.O.S.O.
Dziś Wielki
BAL Karnawałowy
z udziałem
p. Kati Masłowej
Strój wieczorowy.

„APOLLO" Dziś powtórzenie
głośnego filmu „Metro-Goldwyn".
Początek 6.45, 8.30 i 0.15 wiecz.
Ceny miejsc od 1.25.
Symfoniczna Orkiestra pod batutą D. Gurwicza.
Film nad filmy | To wszystko
Arcyszlagier | Puste słowa
Sensacja sezonu | Przewyższa wszystko
Ujęciem tematu, reżyserją, wykonaniem i wystawą film pt.
DJABELSKI Cyrk
Dramat nieokiełzanych namiętności i dzikich zwierząt, wstrząsających nerwy i duszę niesamowitą treścią i napięciem
Norma SHEARER
Znakomita gwiazda ekranu
Na scenie:
Ostatnie pożegnalne występy
znanej wodewilistki ulubienicy publiczności
KATIA MASŁOWA

Teatr „PALACE"
W niedzielę 30 stycznia 1927 r.
Wielki mówca
Ks. ORACZEWSKI
wygłosi odczyt na temat, który dziś najwięcej wszystkich interesuje pt.
„Przyszłość naszego kraju"
Szczegóły w afiszach
Początek o godz. 8 w
Bilety do nabycia w kasie teatru.

Gruźlica płuc jest nieubłaganą i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci wieku i stanu, kosi miljony ludzi. Przy zwalczaniu chorób płucnych, i bronchitu, uporczywego, męczącego kaszlu itp. stosują pp. lekarze
„Balsam Thiocolan-Age"
który, ułatwiając wydzielanie się plwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. Używa się za poradą lekarza 1294
Sprzedają apteki Sprzedają apteki

Modern Początek o godz. 6.30, 8.30, 10.30 w.
Ceny od 1 zł. 25 gr. Dla uczni od 1 zł.
ZŁODZIEJ z BAGDADU
Monumentalny film wschodni w 10-ciu aktach.
W roli tytułowej chluba Ameryki D. Fairbanks

SPRAWOZDANIE KASOWE
Zarządu Komitetu Woj. L.O.P.P
w Białymstoku za rok 1926

WPŁYWY.	
Pozostałość na 1/1 1926 roku	Zł. 4.702 34 gr.
Nadesłane przez Komit. Powiat. w Augustowie	„ 6 623.31 „
„ „ „ „ w Białowieży	„ 5.258 69 „
„ „ „ „ w Białymstoku	„ 10.039.48 „
„ „ „ „ w Bielsku Padlask.	„ 11.161 56 „
„ „ „ „ w Grajewie	„ 735 25 „
„ „ „ „ w Grodnie	„ 10.450.— „
„ „ „ „ w Kolnie	„ 260.— „
„ „ „ „ w Łomży	„ 4.803.89 „
„ „ „ „ w Ostrowiu	„ 400.— „
„ „ „ „ w Ostrołęce	„ 7.— „
„ „ „ „ w Sokółce	„ 1 245.04 „
„ „ „ „ w Suwałkach	„ 1.813.71 „
„ „ „ „ w Wołkowysku	„ 1.978 31 „
„ „ „ „ w Wys. Mazowiec.	„ 607.18 „
„ „ „ „ Innych wpływów	„ 828.20 „
	Zł. 60.913.96 gr.
WYDATKI	
Propaganda	Zł. 3.249.60 gr.
Wydawnictwa	„ 500. „
Prenumerata pism	„ 63. „
Budowa lotniska w Białymstoku	„ 106 48 „
Administracja	„ 3.181.60 „
Wypłacono Komitetowi Powiatowemu w Białymstoku	„ 59.44 „
Organizacja „III Tygodnia Lotniczego"	„ 630.20 „
Inne wydatki	„ 664.01 „
Przekazano Komitetowi Stołecznemu LOPP.	„ 675.— „
Zarządowi Głównemu LOPP.	„ 5.292 37 „
Pozostałość na 1/1 1927 roku	„ 46.492 26 „
	Zł. 60 913.96 gr.

Skarbnik: (—) *Herbst* Dyrektor Banku Gospod. Krajow. w Białymstoku.

Prezes: (—) *Rembowski* Wojewoda Białostocki.

Z karty żałobnej.

Dnia 27 b. m. o godz. 10 rano zmarła na udar serca żona sędziego Sądu Okręgowego I. Moszyńskiego, Helena Moszyńska w wieku lat 50.

Zmarła pozostawiła po sobie pamięć świetlaną prawej obywatelki i zasłużonej działaczki społecznej Szczególne zasługi położyła w pracy w N. O. K. i Stow. Św. Wincentego à Paulo.

Cześć Jej pamięci!

Klub B.O.S.O.
Dziś Wielki
BAL Karnawałowy
z udziałem
p. Kati Masłowej
Strój wieczorowy.

Nieudana ucieczka

w dniu 26-go bm. w czasie eskortowania mieszkańca wsi Gromki, Juljana Ellerta do dyspozycji sędziego śledczego w Ostrowi przez policję — Ellert usiłował zbiec.

Eskortujący dał 4 strzały z krótkiej broni palnej. W dalszym pościgu ujął przestępcę, raniąc go w momencie ujęcia szablą w głowę.

Podatek kinowy

Dowiadujemy się, że Magistrat postanowił od 1.II r.b. normy procentów podatku od widowisk kinematograficznych do 1/3 brutto.

ODMROŻENIE
Maść z (kogutkiem). „Mrozol" leczy, goi ranki, zapobiega odmrażaniu się kończyn 1293
Sprzedają apteki i składy apteczne

Dr. L. Kryński
Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe
Leczenie, prześwietlanie i zdjęcia promieniami RENTGENA
Naświetl. lampą kwarcową
Przyjmuje od godz. 9-1 i 5-7
BIAŁYSTOK, ul Lipowa № 33, tel. 5-67.

Dr. M. Kacnelson
choroby weneryczno-skórne
Przyjmuje od godziny 9-ej do 1-ej i od 4-ej do 7-ej
Białystok, Kilińskiego Nr. 8, tel. 9 61

Znana firma
OKRYĆ DAMSKICH
KACZANOWSKA
Kraszewskiego 11
otwiera oddział sukien, który prowadzony będzie przez specjalistkę z Warszawy. 83

Dr. J. Walewski
Choroby weneryczne skórne i moczopłciowe
Naświetl. lampą kwarcową
ul. Sienkiewicza 14, m. 3 (II piętro).
Rano od 8 do 9 i od 4 do 8 w. Kobiety od 4-5 po poł. W niedzielę od 11-ej do 1-szej po poł.

Klub Szachowy Warszawska 19.
Dziś, w sobotę dnia 29-go stycznia 1927 r.
LOTTO
Początek o godz. 7.30.
UWAGA: Gra w lotto odbywa się co Soboty i Środy.
Klub posiada nowe bilardy i pierwszorzędny bufet.

Ogłoszenia drobne

Zgubiono książkę wojskową, wyd w Białymstoku przez PKU. na imię Augusta Fuksa, rocznik 1891, przytem zgub. dowód osobisty wydany przez Starost. Białostockie, legitymację Kasy Chorych książkę związkową, zam. przy ul. Fabrycznej Nr. 45. 156

W II-gim Podkomisarjacie P. P. w Białymstoku, ul. Mickiewicza Nr. 21, znajduje się do odebrania przez prawego właściciela, portmonetka, zawierająca 3 zł 25 gr., znalezione w dniu 18 stycznia 1927 r na ulicy Kilińskiego przed Województw.

Zgubiono kartę zwolnienia wyd w m. Sokółce przez P.K.U na imię Kazimierza Bułatewicza, rocznik 1896 zam. we wsi Lipowe Mosty, pow. Sokólskiego, gm Szudziłowo. 14

Zgubiono dowód osobisty, wydany przez Starostwo Białostockie, na imię Jana Urbanowskiego, zam. we wsi Stare-Lewkowo, pow. Wołkowysk, gmin Tarnopol 14

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczaniem do domu—Zł. 5,— zamiejscowa wraz z przesyłką—Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna Zł. 9.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 stronie — 50 groszy, zwyczajna połowa szpalty redakc.—20 groszy, drobne za wyraz 15 groszy. Ogłoszenia tabelaryczne i zagraniczne kosztują o 50 procent drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucyj prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastoszpaltowy.

Redaktor i wydawca: **Antoni Lubkiewicz.** Drukarnia MISZONDZNIKA, Białystok, Lipowa 25.—Tel. 3-98